

# Portal Województwa Lubuskiego



## Chcemy połączyć siły z Koalicją Ratujmy Rzeki



**Kategoria** - Odra

**Data publikacji** -25 sierpnia 2022 godz. 15:47

**Marszałek Elżbieta Anna Polak zaproponowała aktywistom z Koalicji Ratujmy Rzeki włączenie się do prac zespołu eksperckiego ds. programu ratunkowego Odry.**

Koalicja Ratujmy Rzeki to koalicja 51 organizacji pozarządowych, które zajmują się ochroną przyrody w Polsce, m.in. WWF, Klub Przyrodników (działa w Lubuskiem),

Fundacja Greenmind, Green Peace czy krośnieńskie Stowarzyszenie 515 km Odry. Tworzą je aktywiści i ekolodzy, zaangażowani w obronę rzek, którzy działają oddolnie.

**Lubuska marszałek Elżbieta Anna Polak** spotkała się w czwartek 25 sierpnia z **Magdą Bobryk** (515 km Odry), **Ewą Drewaniak** (Klub Przyrodników), **Jackiem Engelem** (Greenmind) oraz **Michałem Zygmuntem**. Marszałek przedstawiła działania urzędu marszałkowskiego, jakie podjęliśmy od momentu wykrycia katastrofy ekologicznej w Odrze, m.in. [przedstawiając porozumienie czterech marszałków Polski zachodniej ws. powołania zespołu eksperckiego, który będzie pracował nad programem ratunkowym dla Odry](#). - Wspólną intencją marszałków jest współpraca z organizacjami pozarządowymi. Chcemy, by zespół jak najszybciej zaczął pracę. Najpierw potrzebna jest nam diagnoza ekosystemu Odry, dlatego w zespole będą pracować naukowcy z naszych uczelni: Uniwersytetu Zielonogórskiego, Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technologicznego czy Uniwersytetu Przyrodniczego z Wrocławia - mówi Elżbieta Anna Polak.

- Już robimy monitoring i zbieramy dane dot. skażenia Odry. Dlatego chętnie włączymy się w prace zespołu - odpowiedział Jacek Engel.

Aktywiści przekazali marszałek stanowisko Koalicji. Najważniejsze postulaty to: wstrzymanie wszystkich prac w rzece, które mogą pogorszyć jej sytuację. - Rtęć jest w osadach dennych. Prace powodują jej wzruszanie i dotruwanie rzeki - m.in. argumentował Jacek Engel. Kolejne postulaty dotyczą diagnozy Odry, stałego monitoringu rzeki oraz reorganizacji systemu ochrony środowiska w Polsce i m.in. powołania policji środowiskowej.

- Odra jest rzeką czesko-polsko-niemiecką, więc potrzebny jest nam międzynarodowy zespół ekspercki. Warto też skorzystać z doświadczenia krajów, którzy już mieli styczność z taką katastrofą - dodaje J. Engel.

Michał Zygmunt zwracał też uwagę, że potrzebna jest szybka i skuteczna kampania edukacyjna wśród społeczeństwa: - Trzeba opowiadać, co się stało i co się teraz dzieje z rzeką. Czeką nas długa podróż z Odrą.

Aktywiści przekazali także, że część ryb ocalała, uciekając np. do Warty. Ale odnotowali wyginiecie zwierząt skrzelodysnych - małży i ślimaków.